GODZIENNA

Ner 321. Rok 1832 SOBOTA 1 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr:15

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27	4. 673	-- 3,4	+ 6,2	Połud. Wschodni słaby	Pochmurno	
30. 12	„	4. 077	+ 1,0	4,0	„ słaby	Pogoda z chmurami	
3	„	3. 925	+ 0,8	4,2	„ „	„	
9	„	4 797	-- 0,6	+ 4,0	Zcden	Pochmurno	Snieg

Częsc Urzędowa.

KRAKÓW.

Zawiadomiam Szanowną Publiczność, iż po ś p. Woyciechu Matuszewskim, w skutek rezolucyi Trybunału I. Instancyi z d. 27 Listopada 1832 r. N. 4491, w kamienicy pod L. 258 przy ulicy Brackiey, d. 10 Grudnia 1832 r. sprzedanemi będą przez publiczną licytacyą, za gotową srebrną monetę, ruchomości jako to: kleynoty złote i srebrne, suknie, bielizna i t. podobne.

Kraków d. 28 Listopada 1832 r.
Marcin *Strzelbicki* Not: Publ.

Częsc Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 24 *Listopada.*

Ed: Henneberg, sekretarz Jlnego Cesarsko-Austryackiego konsulatu w królestwie Polskiem, został mianowany konsulem Cesarsko-Austryackim w Gdańsku.

FRANCYA.

Paryż 19 *Listopada.*

Król zagaił posiedzenie izb mową, w którey między innemi rzekł: »Dzień 5 i 6 Czerwca przekonał fakcye o ich bezsilności, a naród dał dowód niezachwianey wierności i przywiązania do monarchii konstytucyjnej. Ostatni wypadek zadał śmiertelny cios wszystkim zamachom tak w Paryżu jako też w zachodnich prowincyach. Izby zaymą się rewizyą prawa i obmyślą środki któreby zaręczyły bezpieczeństwo państwa i wolność wszystkich.— Postępując tą drogą umiarkowania i sprawiedliwości, okażemy się wiernemi zasadom naszey pamiętney rewolucyi. Pomyślność Francyi znowu zakwita, a zewnętrzny pokóy naypięknieysze czyni nadzieje; scisłe przymierze z Anglią jest tego naypewnieyszą rękoymią dla całey Europy, ile że ostatnia obawa przez stanowcze załatwienie sprawy belgijsko-hollenderskiey w krótce usuniętą będzie. Traktat z Zjednoczonemi Stanami północney Ameryki zawarty, tudzież traktat, mocą którego xiążę bawarski Otto na tron grecki wstąpił, przełoży izbom minister spraw wewnęt:. Życzeniem moim jest, aby uzupełnio-

nem było nasze prawo zasadnicze. Izby naradzać się będą względem odpowiedzialności ministrów, stanu spraw zewnętrznych, organizacyi oświecenia publicznego i t. d.

Mowa ta głębokie uczyniła wrażenie na słuchaczach, i dobrze była przyjęta.

Stenographe donosi: »Gdy monarcha jechał przez most królewski, ktoś zblizka wystrzelił do niego, ale chybiwszy cisnął pistolet w wodę. Wiadomość o tym szkaradnym zamachu na życie króla, rozeszła się z szybkością błyskawicy, i wszystkich napełniła obawą i sprawiedliwym gniewem na sprawcę, którego natychmiast ujęto.

Vice-hrabia Chateaubriand chce bydź obrońcą xiężny Berry, w którym to celu udał się z Genewy do Paryża. *(G. P. S.)*

Układy z Dentz miał rozpocząć hr. Montalivet, nim złożył urząd ministra. Między papierami xiężny Berry znaleziono ważne listy xiążęcych osób, i niektóre artykuły gazetowe przez xiężnę napisane, które miały bydź w Quotidienne umieszczone.

Dnia 15.— Listy zapewniają, że Peyronnet podał prośbę do prezesa ministrów o pozwolenie udania się do *la Blaye*, dla udzielenia xiężnie Berry w razie potrzeby żądaney rady. (!)

Dnia 16.— *Gazeta Francuzka* pod artykułem *Położenie* (situation) między innemi okolicznościami mówi: — Błędy tylko opozycyi nadały pozór pomyślnego skutku, jakim się teraz ministeryum przedwcześnie może pysznić.

»Od 2ch lat oppozycya dowodzi Francuzom: ze Europeyskie rządy grożą woyną o principija rządowi Lipcowemu, i że rojaliści, pragną w domowey walce bić się przeciwko Monarchii Sierpniowey.

»Europa, która od pierwszey chwili uznała władzę Ludwika Filipa, ciągle tylko myśli o srodkach wstrzymania woyny. Antwerpia dobrowolnie czy przymusem opuszczona będzie przez Hollendrów, a Belgią zaraz potem opuszczą Francuzi, którym Anglicy dla tego towarzyszą, aby się lepiey zapewnić, że ich sprzymierzeńcy nie będą mieli ochoty pozostać w kraju przez siebie oswobodzonym. A tak walka, która mogłaby kiedyindziey hańbą bydź ministrów, stać się może ich tryumfem, gdyż zbijać będzie przepowiednie oppozycyi.

(Daley mówi *Gazeta Francuzka*, że xiężna Berry niechciała zapalać domowey woyny. Ze Doktrynery zgubili Karola X. przez błędy, które wcisnęli do utworu swojego, to jest do konstytucyi 1814 r., i że trudno odgadnąć czyli teraz ci sami Doktrynery odniosą tryumf nad wadami konstytucyi 1830. Poczem kończy:)

»Rok 1833 zdaje się bydź przeznaczony, aby doprowadził do ostatecznego kresu wszystkie następności Lipcowych wypadków.» *(G. W.)*

PRUSSY.

Berlin 22 *Listopada.*

Z nad Renu donoszą pod d. 12 Listopada: Równocześnie, kiedy 7my korpus otrzymał d. 7go rozkaz przysposobienia się w pochód, jenerał Borstel odebrał polecenie w Koblenz, aby korpus 8 dnia 16 udał się na granice Belgii.

Cała armia obserwacyina Pruska na granicach Belgii składać się będzie z 36,000 woyska, które jednak żadnego poruszenia nie przedsięweźmie, chyba gdyby Francuzi po odebraniu cytadelli nie ustąpili z Belgii.

Münster 15 *Lisopada.*

Korpus z 20,000 złożony pod dowództwem jenerała piechoty barona Müfling, zbiera się w okolicach Krefeld, gdzie założona będzie główna kwatera. Kawaleryą, która się składa z 1wszej dywizyi, dowodzi J. K. W. Xiążę Fryderyk. Korpus ten jest przeznaczony na strategiczną obserwacyą nad rzeką Maas. Tylko 4ty pułk kirassyerów pozostanie się w mieyscu, równie jak kilku officerów, między innemi jenerał porucznik Luck, dla organizowania batalionów odwodowych i w potrzebie także landwerów. *(G. W.)*

ANGLIA.

Londyn 20 *Listopada.*

Xiążę Lieven dal onegday wielki objad dyplomatyczny dla lordów ministrów i posłów zagranicznych.

Poseł hiszpański Zea-Bermudez wyjechał na koniec do Madrytu.

Wiadomość o wkroczeniu wojsk francuzkich do Belgii niekorzystnie działa na kurs papierów publicznych.

HOLLANDYA.

Haga 18 Listopada.

Król niderlandzki wydał rozkaz aby wszystkie okręta angielskie i francuzkie w 3ch dniach opuściły porty Hollandyi i że im niewolno będzie przybywać przez czas włożonego ambargò na okręta hollenderskie w portach francuzkich i angielskich. *(G.P.S.)*

BELGIA.

Bruxella 17 Listopada.

Xiążęta Orleans i Nemours na czele swoich pułków przybyli dziś do tej stolicy. *(G. P. S.)*

NIEMCY

Hamburg 20 Listopada.

Spadanie kursu papierów a znaczne podrożenie kawy zdaje się pochodzić z obawy blizkiey wojny.

Bremen 18 Listopada.

Listy z Antwerpii do 14 Listopada donoszą że wiadomość o wkroczeniu wojsk francuzkich do Belgii napełniła wszystkich trwogą, gdyż znana jest nieugiętość jenerała Chassé z jednej a z drugiej strony niezachwiane postanowienia oddać Antwerpią królowi Belgów. Wszyscy wynoszą się, okolice miasta zapełnione uciekającemi, a składy równie jak archiwa i gabinety wypróżniono. Spodziewają się, że nie będą przypuszczać szturmu i że bombardowanie kilkodniowe będzie dostateczne, aby zmusić Hollendrów do kapitulowania.

Wiesbaden 17 Listopada.

Wszystkie woyska dostały ostre ładunki i są gotowe do marszu. *(G.P.S.)*

HISZPANIA.

Z Madrytu 1 Listopada

Nasze ministerium postępuje ciągle rozpoczętym systemem; zmiany zaszły we wszystkich prowincyach. W Madrycie panuje zupełna spokoyność, a lubo Karliści nie opuszczają żadney sposobności, aby podburzać lud, ich zamachy jednak są zniweczone. Posłowie angielski i francuzki pozyskali bardzo wiele względów. Powszechnie mówią, że ci dway dyplomaci mieli długie narady z królem i królową, których przedmiotem było zwołanie Kortezów. P. Rayneval bywa wszędzie przez lud z uprzeymoscią witany. Dobrodzieystwo amnestyi daje się coraz widoczniej czuć. Sąd nadworny w Pampelunie został na rozkaz królewski zniesiony.

Wielki spisek korpusu gwardyi miał wybuchnąć w dzień widowiska wielkiej walki byków, lecz został odkryty i zniweczony. Ministrowie zebrali się na wielką radę; jutro mamy się o ważnych rzeczach dowiedzieć. Ma także nastąpić nowe przejrzenie listy urzędników. *(G. W.)*

GALLICYA i LODOMERYA.

Lwów 10 Listopada.

Jego Królewiczowska Wysokość Arcy-xiążę Austryi Ferdynand d'Este, jeneralny gubernator cywilny i wojskowy królestwa Galicyi i Lodomeryi, zjechał wczoraj w południe w najpożądańszém zdrowiu do tej stolicy.

Przy uroczystym wieździe Arcy-xiążęcia Jmci do Lwowa, obywatele i mieszkańcy tego miasta mieli sposobność okazania na nowo swych uczuć niezachwianej przychylności i niewygasłej wdzięczności ku Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Najmiłościwszemu Panu swemu, który z niewyczerpanej troskliwości swojej o dobro tego królestwa, raczył w niém postanowić naczelnikiem Xiążęcia N. Domu swego. U rogatek gródeckich powitali Arcy-Xiążęcia Jmci, Jego Wysokość JW. hr. Defours feldmarszalek lejtnant, i wielki ochmistrz JW. baron Langenau, jenerał kommenderujący *ad latus*, i magistrat miasta Lwowa. Jego Królewska Mość jechał ztąd konno, otoczony licznym i świetnym orszakiem wśród radośnych okrzyków licznie zgromadzonego ludu, odgłosu dzwonów i huku dział, gościńcem koło kościoła S. Anny, potem ulicami: poprzeczną Brygidek i Pojezuicką, koło gmachu komendy jeneralnej i kościoła Pojezuickiego do kościoła archikatedralnego obrządku łacińskiego. Po obu stronach drogi, którędy szedł orszak, począwszy od rogatek wzdłuż gościńca koło S. Anny i ulicy poprzecznej Brigidek i Pojezuickiej stały w paradzie: jeden batalion pułku piechoty barona Mariassy, dwa bataliony landwerów xięcia Bentheim i hr. Nugent, na drodze po lewej i po prawej od gmachu komendy jeneralnej 2 szwadrony huzarów barona Geramb z swoją muzyką polową i 3 szwadrony jazdy lekkiej xięcia Rosenberg, na której prawem skrzydle baterya artylleryi pieszej z rynsztunkiem; dalej na wałach po nad rzeką

Pełtwią, po prawej i po lewej stronie mostu, 2 bataliony pułku piechoty hr. Leiningen z swoją muzyką, na placu S. Ducha baterya artylleryi konnej z rynsztunkiem przed kościołem katedralnym batalion grenadyerów Brandensteina z muzyką pułku Mariassy i wychowańcy pułku Nugent, na rynku przed stroną południową ratusza batalion grenadyerów z jednej, a milicya miejska w paradzie z drugiej strony. Wzdłuż ulicy Ruskiej aż do pomieszkania Jego Królewskiej Mości stała młodzież wszystkich tutejszych szkół normalnych i gymnazyalnych z swemi nauczycielami i professorami; reprezentanci gminy żydowskiej z rabinami i torą; wszystkie korporacye i cechy miejskie z chorągwiami, gremium tutejszych aptekarzy i kupców i wybór mieszczan miasta Lwowa.

Jego Królewska Mość w przejeździe swoim wszędzie witany był radosnemi okrzykami ludu; gdy atoli zbliżył się ku końcowi ulicy Pojezuickiej, a muzyka pułku huzarów Geramb zagrała pieśń ludu: *Gott erhalte Franz den Kaiser*, wzniosły się huczne głosy serdecznie wołające *vivat* i trwały, aż póki Arcy-Xiążę Jmć stanąwszy przed kościołem katedralnym, nie zsiądł z konia i nie wszedł do kościoła. Po błogosławieństwie arcy-pasterskiém, Jego Królewska Mość jechał konno przez rynek, ulicą Ruską, do swego pomieszkania, gdzie zgromadzeni byli jego Wysokość JW. prezes gubernialny z obudwoma radcami nadwornemi i dwoma radcami gubernialnemi, JWW. Arcy-Biskupi z prałatami kapituł, obecni tu teraz urzędnicy koronni i naczelnicy władz tutejszych, dla złożenia A. X. Jmci hołdu swojej uniżoności. Po przedstawieniu raczył jeneralny gubernator kazać wojsku przed swoim pomieszkaniem przeciągnąć.

Wieczór dnia tego, miasto i przedmieścia rzęsisto były oświecone. — Jego Królewska Mość przejeżdżał celniejsze miasta place i ulice, dla przypatrywania się oświeceniu, potém raczył uszczęśliwić swoją obecnością teatr, w którym dnia tego śpiewacy opery niemieckiej wyprawili operę: — *Das Fräulein am See.* Arcy-Xiąże Jmć witany był wszędzie nieustającemi okrzykami, a osobliwie w przepełnionym teatrze kilkakrotnie najżywszemi wyrazami serdecznej radości i najgłębszego uszanowania.

Dnia 13 Listopada rano uważano tu na Niebie bardzo ciekawy i bezwątpienia do nayrzadszych tego rodzaju zjawisk należący meteor. Zaraz po północy widać było na Niebie nadzwyczajnie wiele i prędko po sobie następujących gwiazd spadających. Liczba ich co raz się mnożyła tak, że od wpół do drugiey do szóstey godziny po pięć do ośm na raz i prawie bez przerwy po wszystkich stronach Niebokręgu, a szczególnie w stronie wschodniey i południowéj postrzegano. Swiatła te rozmaitéj były wielkości; niektóre niczem się od zwyczajnych gwiazdoskier nie różniły, inne miały wielkość półtarczy xiężycowej, a nawet wiele z nich, osobliwie około 5 i 6 godziny, było podług zeznania ludzi wiary godnych, wielkości głowy ludzkiéj, i miało kończaty ogon, który po zniknieniu jądra, 4 do 5 minut widziany był na Niebie. Po godzinie 6 nie widziano już na Niebie żadnéj kuli ognistéj, spadanie atoli gwiazd trwało jeszcze, lubo nie tak często, do godziny siódméj. Meteor ten, pomimo, że xiężyc jasno świecił, noc światłem swojem tak rozjaśnił, że wielu obudziwszy się ze snu, zwabieni powtarzającem się ustawicznie do łyskawicy podobnem oświeceniem, pośpieszyli do okien, a nawet na dwór, gdzie widokiem tego nadzwyczajnego zjawiska przyjemnie byli zachwyceni. Swiatło było białawe, a w stronie zachodniéj czasami czerwonawe. Przy tem jednak nie słyszano huku wystrzałowego, ani żadnego innego trzasku, szumu; niemożna zatém liczyć tego zjawiska do kul ognistych, napowietrzne kamienie wydających, lecz należy uważać je tylko za rodzaj spadających gwiazd, które bez trzasku spadłszy zostawują po sobie inne jakie ciała (nie kamienie napowietrzne). Jedne z tych świateł pokazywały się w wysokości 70 grad., naywięcéj zaś w wysokości 40 do 50 gradusów. Wiele z nich znikało nagle na tém samem mieyscu, gdzie były zajaśniały, pryskając iskrami na wszystkie strony. Godna przytem uwagi, że ruch tak gwiazd spadających, jak kul ognistych skierowany był po największéj części ku stronie południowo-zachodniéj; niektóre wszakże prawie prostopadle ku poziomowi, inne w kierunku poziomym, niektóre znowu wężykowato leciały. Professor Brandes uważał, że gwiazdoskry naywięcéj w takich samych kierunkach się poruszają i uczynił ztąd wniosek, że massy te ogniste z za naszego świata słonecznego do nas przybywają; przed tem zaś przestrzeni świata we wszystkich kierunkach pływały. Kapitan Parry miał podczas swoich ku biegunowi północnemu podróży często sposobność uważania gwiazdoskier i przekonał się, że po ich zjawieniu się zawsze zmiana temperatury następuje. I tą razą to się potwierdziło; albowiem dnia 9 i 10 Listopada średni stan barometru był 27" 3 temperatura $+5^{0}$ 3 Reaumura; Niebo było przytem całkiem obłokami okryte, i często deszcz padał. 11 stan barometru 27" 543 miary Paryzkiej, średnia temperatura $+3^{0}$, 12go nastał wiatr wschodni, termometr wskazywał rano -1^{0}, a ku wieczorowi spadł na $-2^{0}7$ 13. Niebo wypogadzało się powoli tak, że po północy było zupełnie jasne, i termometr o wschodzie słońca wskazywał -3^{0} 5; średni stan barometru był dnia 12 i 13 27" 5 miary Paryzkiey.